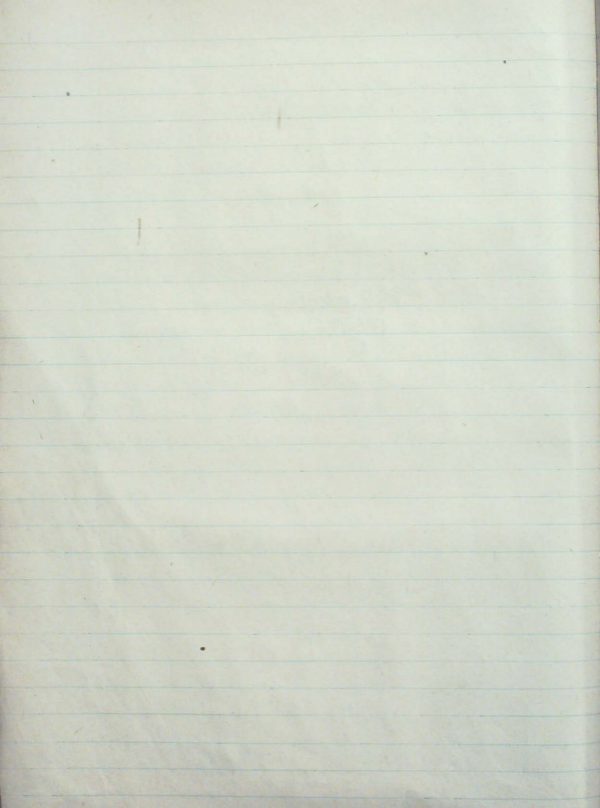


Rok szkolny
1955/1956



1 września 1955r.

Znowu powróciliśmy w mury naszej szkoły by po
dwu miesięcznym wyroczniku dalej kontynuować
prerwaną naukę. Wróciliśmy pełni zapędu i nowych
sił wierząc, że czeka nas nowy trud, nowa catowcz-
na praca nad sobą. A jakże ciekawie i przyjemnie prze-
życiliśmy wakacje! Wielu z nas przeżyło kilka pięknych
dni na Festiwalu w Warszawie, inni spędzili wakacje
na obozach i koloniach letnich jeszcze inni na byga-
dach rolowych. Pewna część młodzieży spędziła waka-
cje w swoich rodzinnych wioch pracując w kołach ZMP
i w ten sposób wypełniając swój czyn festiwalowy.
Dzisiaj rozpoczynamy nowy rok szkolny, rok w którym
czeka nas nowa wyjątkowa praca, ale równocześnie
rok, który przyniesie nam wiele radości i wiele wie-
spodzianek.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego od-
była się dzisiaj uroczysta akademii. P wy-
stuchaniem przemówienia ministra oświaty
przemówił do nas ob. Dyrektor a następnie
rozpoczęła się część artystyczna na którą zło-
żyło się kilka deklamacji i piosenki odspie-
wane przez kol. zkl. 11a i 11b. Wieczorem odbyła
się tradycyjna zabawa.

3 września 1955r.

Już dzisiaj normalne zajęcia szkolne. Sta apelu porównym o woich wrażeń z wotkacji przedzonych na dozie P.W. opowiedział nam kol. Rzepa. Zycie obozowe przedstawił nam w sposób ciekawy mówiąc zarówno o jego zasłach jak i niewielkich bładach. O życiu na ziemskim obozie P.W. opowiedział nam kol. Łódzka.

6 września 1955r.

Dzisiaj z kolei o woich wrażeń z Festiwalu opowiedział nam kol. Mastanek. Przede wszystkim opowiedział nam o Pałacu Kultury i Nauki, który miała możności dokładnie poznać.

9 września 1955r.

Dzisiaj z okazji rozpoczęcia Miesiąca Przyjaźni ze Zw. Radz. odbył się w naszej szkole uroczysty apel. Apel otworzył przew. kol. Stec, który odeczytał krótki referat o kolicuzosciny. Koleżanki Mastanek i Andrzej zadeklarowały dwa wieżce. Pod koniec kol. Stec zaznajomił nas z repertuarem filmów grających o okresie Miesiąca Przyjaźni. i wspólnie wybraliśmy te z nich w których weźmiemy masowo udział.

O godz. 14-tej poszliśmy na pierwszy z wybranych filmów p.t. „Rezerwoy grazi”

10 września 1955r.

W dniu dzisiejszym o godz. 16-tej odbył się wieczerok
świecicowy w związku ze spotkaniem z delegatami
na Festiwal. Hiccsakowi temu przewodniczył kol. Stós.
Z kolei poszczególne delegacje dzielił się z nami wrze-
miami i spotnieciami volucionymi w okresie Festiwa-
lu. O przebiegu podróży i życia w miasteczku festiwa-
lowym opowiedziata nam kol. Stowozelska. O spotkaniach
z młodzieżą innych krajów opowiedziat kol. Gonył z kol.
Matysa ponawyl problemy sportowe na Festiwalu oraz uowit
o piękni i różnorodności stroi ludowych. Wreszei o Prataen Kul-
tury opowiedziata kol. Jelei. W piewach chórek z kol. Ba
odpiewat kilka piosenek a pool koniec odbył się krotki
„potanie”.

12. września 1955r.

Dzisiaj byliśmy na drugim z kolei wybranym filmie na-
dzieckim pt. „Wniebezpieczne szieki”. Film ten o nierwykle
żywej i różnorodnej treści bardzo nam się podobał.

16 września 1955r.

Po dzisiejszym filmie pt. „Kuro na Marto” odbyła się
krotka dyskusja na temat ogladanych już przez nas
filmów. W dyskusji prowadzonej przez kol. Steca głos
zabrali kol i kol. Chmielewska, Matysa, Gonył, Kotas

Masłauka i inni. Oczywiście najchętniej były wypowiedzi
nad filmem „Niebezpieczne ziczki”, który najbardziej nam
nam dotąd podobał.

20 września 1955r.

Te ostatnie dni szybko uciekającego lata staraliśmy
się jak najbardziej wykorzystać. Dlatego też organizu-
jemy szereg wycieczek i wyjazdów do teatru. Tak
np. kl. X^a i X^b były w Wismie, gdzie zwiedzimy
stary zabytkowy zamek a klasy 10-te były na wy-
ciężce krajoznawczej nad Wiśłą. Oprócz tego organizo-
wano wyjazd do Krakowa za sztukę Szamawskiego
„Most” grającą przez aktorów Wyższej Szkoły Dramatycznej.

24 września 1955r.

Dzisiaj odbyło się o godz. 16-tej zebranie sprawozdawcze
Wyborze Szkolnego Koła ZMP. Zebraniem przewodniczył kol.
Jonyl, protokołowała kol. Schrepper. Do prezydium powołano
prof. Kawoniewicę, prof. Kadziłę, prof. Suszowskiego, przedsta-
wiciela zarządu pow. ZMP, kol. Chałupę i Elżwonek.

Referat sprawozdawczy odczytał kol. Stós E. Następnie
Kawoniewicę wyzyswana dyskusja, w której głos zabrali kol. kol.
Ciożewska, Mleczko, Piechowiec, Gurgul, Kalkowski, Masłyko,
Kiewiera. Dyskusję podsumował przedstawiciel zarządu ZMP.
Wybory po dyskusji uwięziono z powodu niewłaści-
wego składu kandydatów, w którym przeważały ucz-

miorie miejscowi i pochodzący z inteligencji. Brak było kandydatów uosobów poranniejszych pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

26 września 1955r.

Dzisiaj po lekcyjach odbyły się powtórne wybory zarządu ZMP.

1 <u>Chmielewska</u>	153	<u>zasł. przew.</u>	12. <u>Glück J.</u>	160
2. <u>Bichnat</u>	121.		13. <u>Stee.</u>	126
3 <u>Sternowska</u>	125		14. <u>Pirowski</u>	76
4 <u>Gląb L.</u>	125		15. <u>grauer J.</u>	140
5 <u>Jamowska</u>	77		<u>Komisja rewizyjna</u>	
6 <u>Szot L.</u>	138		1. <u>Schreyffer</u>	133.
7 <u>Bzupa</u>	165	<u>przew.</u>	2. <u>Gluszek</u>	133.
8 <u>Topolski</u>	107		3. <u>Masłanka</u>	42
9 <u>grauer J.</u>	146		4. <u>Odakowski</u>	116
10 <u>Samuk</u>	98		5. <u>Mleczko</u>	83.
11 <u>Martyna</u>	114			

29 września 1955r.

Dzisiaj członkowie Kółka astronomicznego a szczególnie uosobowie kt. 11-tych wzięli udział w firmie naukowym pt. „Wszehiwiat”.

4 październik 1955

Jednym z ostatnich filmów z repertuaru filmów rodzimych jest film „Śluga dwóch panów” kolorowa komedia o żywej interesującej akcji, który masowo dzisiaj oglądaliśmy w kinie Bałtyk.

9 październik 1955r.

Piękny i uroczny powieści jeden z najlepszych wieczorków wielkocorowych przygotowała dzisiaj kl. Xa. Zgromadzeli w holi z uwagą słuchaliśmy głosu czytającej referat koleżanki. To kreślona pięknymi słowaniami jak żywa stała nam przed oczami nasza ukochana stolica - Warszawa, Warszawa walcząca w 1905r. z Warszawianką na ulicach, Warszawa walcząca w powstaniu warszawskim i wreszcie dziś Warszawa smutnych wstała z gruzów, tętniąca nowym sobą wczesnym życiem. W jaki żywy sposób przemawiają do nas słowa poety

• Powstajesz z nim zgliszcz i zwalisk

Za tobą walki i zwycięstwa

W bitwach okrzepłaś jak ze stali

Warszawo! kartu, siły, męstwa”.

A później kilka wierszy i piosenek o nowym, socjalistycznym życiu Warszawy, o Pałacu Kultury i warszawskim festiwale.

W ten sposób w szczerzej i pogodnej atmosferze spe-

dziliśmy kilka przyjemnych chwil.

12 października 1955r.

Dzisiaj z okazji Dnia Wojska Polskiego została zorganizowana przez dPŁ akademii. Aktualny referat wygłosił kol. Kurtyka. W program artystyczny wstąpiło między innymi kilka deklamacji oraz próżki odśpiewane przez chórek kol. XI a.

17 października 1955

W dniu dzisiejszym odbył się zorganizowany przez Kółko Literackie konkurs pisarski esytam. Uczniowie, którzy najlepiej odeczytali fragment z wybranej książki pisana radzieckiego uzyskali nagrody książkowe. Pierwszą nagrodę otrzymała kol. Kukulicka druga kol. Stryna i 3-cią kol. Odroz.

19 października 1955r.

Jak i w innych latach tak i tego roku młodzież naszego zakładu wzięła udział w maszoch jesiennych „szlakami Ludowego Wojska Polskiego”. Śrasta dla dziewcząt wynosiła 5 km, dla chłopów 10 km. Zespołowo 4-sze miejsce zajęła kol. XI a, 2-gie XI b, 3-cie XI b.

22 października 1955.

W dniu dzisiejszym bezpośrednio po 6-ciu lekcjach odbyły się marsze patrolowe. W marszach wzięły udział wszystkie klasy naszego ni. Każdy patrol składał się z trzech uczniów. Zadaniem każdego patrolu było: marsz według asymetrii, strzelanie z kbks do tarczy, nut granatami, przejście przez teren skarony. Pierwsze miejsce zajęła kl. \bar{X} b (Goc, Plachta, Kamiński) drugie kl. \bar{X} a i trzeci \bar{X} a. Marsze patrolowe dziennej się względu na pogodę zostały przerwane.

25 października 1955

Nareszcie ustąpiła nam jakaś pogoda aby mogły się odbyć marsze patrolowe dziennej. Trasa ta sama co i dla chłopów tylko czas nieco dłuższy. Indywidualnie 1-sze miejsce zajęła kl. \bar{X} a drugie \bar{X} a i trzeci \bar{X} b.

2. listopada 1955 r.

Pogadanka o Fryderyku Schillerze przygotowała na apel kl. \bar{X} b.

6 listopada 1955r.

Dzisiejszy apel poświęcono sprawie czystości w naszej szkole. Czystości bowiem w naszej szkole mi przedstawia się najlepiej. W klasach brak jest kałków czystości a po lekcjach panuje w klasach panuje brud i nieporządek. Ale oczywiście ponosi za to winę i konsekwencje współzawodnictwa, która pracuje bardzo słabo. Ostatni konkurs czystości przez nią przeprowadzony wykazał że najlepiej pool względem czystości przedstawiają 8-te klasy. Aby podnieść poziom czystości w szkole postanowiono przeprowadzić tzw. apele czystości.

9 listopada 1955r.

W związku z Międzynarodowym Dniem Młodzieży został zorganizowany przez R.U. i zarząd szkoły ZMP. wroczyły apel.

11 listopada 1955r.

Na dzisiejszym zebraniu R.U. omówiono sprawę obchodu Roku Mickiewicza w naszej szkole. Obrany został Komitet Obchodu Roku Mickiewicza, w skład którego wchodzi: ka. Wójcicka Matysa, Stosć, Dubecka E., Ciszewska E. Na program obchodu wchodzić będzie punktowy sześciotygodniowy wieczór mickiewiczowski, inscenizacja „dziej” i „Pana Tadeusza” a także tradycyjny polonez.

Oprócz tego kl. Xb. przygotowuje wieczornicę miśkiewierowską.

15 listopad 1955r.

Dzisiaj w związku z rocznicą śmierci wielkiego pisarza H. Siemkiewicza kl. Xb przygotowwała referat o życiu i twórczości pisarza a jedna z koleżanek odczytała fragment z „Potopu”.

20 listopad 1955r.

O pracy kółka fizyko-astrofizycznego powiadamiamy nam dzisiaj kol. Gonyl.

22 listopad 1955r.

Grudnia ostatnie przygotowaliśmy do wieczornicy miśkiewierowskiej. Ponieważ program jej mamy postarać na akademii powiatowej dlatego też pragniemy go zgrać jak najlepiej. Toteż w każdy dzień po lekcjach odbywają się próby zespołów: recytatorskiego, chóralnego i tanecznego. Szczególną atrakcją wieczornicy będzie tradycyjny polonez przygotowywany przez zespół taneczny. Dział pracy w organizacji wieczornicy włożyło grono profesorskie a w szczególności prof. Kłosiński, prof. Frączek, Hasiukiewicz, Bystrzyńska, i prof. Kaufal.

25 listopada 1955r.

Dzisiaj odbył się o godz. 11-tej w sali Kina Bałtyk
poranek miłośników zorganizowany dla młodej
klasy naszej szkoły. Istniało można powiedzieć
że jest to jeden z najlepszych poranków organiza-
nych przez nas. Poranek ten zapoczątkował nas z ogrom-
nym dorobkiem poetyckim Mickiewicza, z piśmiem
i nastrojowością jego utworów. Twórczość młodzieńca
Mickiewicza obrazowały wiersze „Oda do młodości”
oraz „Pieśń filareta”. W świat bajkowy ale pełen
ukrytej treści wprowadziły nas ballada „Rybka”
oraz inscenizacja ballady „Dziś i wreszcie”. Pan
Tadeusz arcydzieło z bajki Mickiewicza za-
krajem. Scena z wstążkami i chłopcami. A na ko-
niec przy dźwiękach muzyki i świetle refle-
ktorów - polones, przypominający dawne zła-
ckie czasy.

Był radością i radość nie mam dat ten
poranek nie dat nam żadnej poprawy.

26. listopada 1955r.

Dzisiaj poświęciliśmy naszą wieczornicę na aka-
demii powiatowej. O tym czy się podobają naj-
wymowniej chyba świadczy nasze oklaski i uwagi
braskich mieszkańców.

Dzisiaj również w związku z naszymi

na odbycie w Krakowie unowocześnianiu odstępstwa
pomnika Mickiewicza wyjechała delegacja z na-
szej szkoły aby wziąć w nich udział.

29 listopada 1955r.

Dzisiaj na szulce „Kształnicy” do Krakowa wy-
jechała delegacja z naszej szkoły. Osobami poje-
chali najlepsi polonisci górsi po występie na
odbycie się dyskusji na temat oglądanej sztuki.

1 grudnia 1955r.

Ponieważ ostatnio apele stały się dość rzadkie dla
tego też aby je ożywić wprowadzono nową for-
mę pogadarek. Mianowicie na apelach były
omawiane najciekawsze, interesujące nas rzeczy
z fizyki, chemii, biologii i t.d. Dzisiaj pierwszą
taką pogadankę o podróżach międzyplanetarnych
wygłosił kol. Gąszi.

3 grudnia 1955r.

Dzisiaj część młodzieży była na sztuce A. Fredry
pł. „Śluby panieńskie” wystawianej przez teatr
im. L. Sobiechowskiego z Tarnowa.

7 grudnia 1955r.

Na dzisiejszym apelu omówiono sprawę mładek, które mimo częstych przypominania nie są wplacane w całości. Ponadto również sprawę organizacji chowu ki noworocznej, na której program należy przygotować jeszcze przed feriami i innymi gdyż po powrocie z ferii nie będzie na to czasu. Ustalono, że przygotowaniem materiału i skomunikacji zajmie się kl. Xb, ubranie chowu III a a pozostałe klasy przygotują program artystyczny.

10 grudnia 1955

Dzisiaj w związku z Dniem Studenta uroczysty apel przygotowała kl. Xb.

15 grudnia 1955

Na dzisiejszym apelu po odczytaniu aktualnej pogadanki omówiono sprawę wieńców oraz erytemictwa i wieńców na terenie naszego zakładu. Błogi życie wieńcowe w naszej szkole należy koniecznie osiągnąć. W związku z tym zajęcia wieńcowe w naszej szkole będą się odbywać dwa razy w tygodniu po 2 godziny. Wieńcowa będzie w pełni wspaniała w różnej czasoprzestrzeni oraz przy wieńcowości. Zajęcia będą odbywać się w środy i soboty.

ty. Do korzyści z wietnicy należą zachęci
nie tylko internat ale i uczniów z Brzeska.
Wła okres ferii zimowych należą ustalić dyżu-
ry na wietnicy.

Drugą ważną sprawą obok zjazdu wietniczego
jest sprawa czytelnictwa. Okazuje się że najwię-
cej książek czytają uczniowie z internatu gdyż
porozłąli korzystając z bibliotek miejskich i powiat-
owych. Trzeba to jednak komiserznie umieć.

20 grudnia 1955.

Pogadankę w związku z rocznicą śmierci Boya-
zelskiego wygłosić kol. Strya.

22 grudnia 1955

Dzisiaj jesteśmy ostatni dzień w szkole przed erekaję
czyni nas feriami zimowymi a zarazem ostatni
dzień w szkole w roku 1955. Toż zastanawiamy
się co nam przyniesie ten rok iie nowego wiaos
w zjeń naszej szkoły. Iie nowych wraseń i pneriję
Iie trudn a zarazem i przyjemności. W tym roku
precieź pnczywaliśmy warszawski Festival, w tym
roku obmyślamy pnczywając o nastipnych klas
i sęgującym jęszere jęolnych. matymyśiów. Iieca-
na by tak wyliczać bez pnerwy. Iie co przyniesie
nam nowy rok 1956. To przystoi pokazać.

23 grudnia 1955 — 2 stycznia 1956

Ferie zimowe.

9 stycznia 1956 r.

Przedwczoraj a więc jeszcze podczas ferii zimowych nasze
zespoł taneczny wystąpił z polonezem na zabawie ot-
ganizowanej przez Komitet Rodzicielski naszej szkoły.

Występ ten stanowił duży sukces zabawy.

Kiedy o godz. 11-tej przy okienkach muzyka poprzez salę
taneczną zaczęły omieć pary w powolnym rytmie polo-
neza zdobiła siza a strojne toalety tancerzych dziew-
cząt i urocyste stroje chłopców a także kolorowe mura-
zła reflektorów wprowadziły na chwile widzów w at-
mosferę sławnych szacheckich czasów. Jedyni mło-
de rozesumiane twarze tancerzych nawracały ich my-
śli ku teraźniejszości. A po zakończeniu tancerzych nago-
dnie burza oklasków. Uczniowie wspaniali ich ualeciami
na naszem drogiemu profesorowi Kaufmanowi, który
włożył wiele pracy zanim nauczył, misjonarzy uer-
nionymi ziskanych ustionów, grausienów, returów.
Ale mi modna zapomnieć o tancerzych a ich
nasziska miich przynajmniej utwali konika.

1. Styra K partner Matysa A.
2. Stec B. " Ropok K. Kukulka Z - Stec A.
3. Kotas N. " Biel P.
4. Kusiak M. " Klubas
5. Mucha H. " Gonyl E.

- | | | | |
|----|----------------|---------|---------------|
| 6. | Czucielska D | partner | Ryabon H |
| 7 | Zlonkiewicz J. | " - | Głuch J. |
| 8 | Czudowna K. | " - | Skubala M. |
| 9 | Osmęła S. | " - | Koziar K. |
| 10 | Ernest J. | " - | Jawick J. |
| 11 | Lubercia K. | " - | Puhalski R. |
| 12 | Lubicka E. | " - | Motylewski J. |



05.05.1910
 Warszawa



11 stycznia 1956r.

Dzisiaj po 6-ciu lekcjach odbyło się zebranie komitetu choinkiowego, na którym omówiono przygotowania do choinki. Dzieńkiem Krossem będzie kolgonył (kronie moim na wieczorniej zabawie ta tażennies). Program artystyczny przygotowują wszystkie klasy. Uczniowie proszący otrzymają nagrody książkowe a uczniowie biedni kierne wspominki od Komitetu Rodzicielskiego.

14 stycznia 1956r

Dzisiaj o godz. 16-tej Erashyzzim choinka noworoczna z Dzieńkiem Krossem i wesół zabawa. Kiedy zgrupowaliśmy się w holu ob. Dyrektor w kilku zdecydowanych słowach przemówił do nas sięgając nam. W naszym roku obrotowej pracy i obrotach postępu w nauce. W części artystycznej wystąpił nasz orkiestra.

chor, zespół recytatorski, a kl. 8a wystąpiła z insce-
nizacją kilku bajek. Osi w końcu ujechał (mawianem
mönige rozst.) Tak długo oczekiwany przez wszystkich
Dziadek Mroź z miaz brookis i ogromnym koszem.
Z koszem analitycy naj dla wszystkich cenne upomni-
ki. Pięknę upominki otrzymano nasre cyrowo pro-
porskie wos z szereciami przyniesionymi przez
barwne chochlicy. Przdylgęj uerucowie otrzymany
nagrody książkowe a najbiedniejsi z nas zapow-
gi i upominki ufundowane przez Komitet Rodzini-
ski. O potem przy wiatłach strojiej choinki i drwi-
kach muryki wesela zabawa nowoocena z wal-
orykiem figurowym i innymi atrakcjami.

17 stycznia 1956.

O wyzwoleniu Warszawy oraz trudnościach w pierwszych
latach odbudowy opowiedziała nam kol. Biel z kl. 10a.

21 stycznia 1956r.

W dniu dzisiejszym na apelu przedstawił Komitet
tu Rodziniowski ob. Ernest opowiedział nam o
konferencji środowiskowej, która odbyła się dn. 15
bm. w Krakowie. Byli na niej obecni namiaryśle
naszego wojewódzwa a także przedstawiciele komite-
tów Rodziniowskich. W tej konferencji tej dużo uwagi
poświęcono legoocernym egzaminom dojrzałości.

Apelowo by na wyższe studia wybierate, niż mto-
dzisz najlepsza, z odpowiednim rozpięciem wiadomo-
ści, która nie przyniosła by wotyoku rozkładowi głowi
niż noryła.

24 stycznia 1956r.

Wczoraj został rozegrany mecz w ping-pongu, pomiędzy
drużyną Szkoły Szczerowa a naszą szkołą. Zwyciężyli nasi
zawodnicy stosunkiem 7:6.

29 stycznia 1956r.

Starejście Honorzja współzawodnictwa zaczęła pracować.
Stwierdziły o tym chęć aby bliżej się apeli erystacji. Wyz-
naczeniu przez P.C.K. uchwiliwie kontroliują czystości oso-
bisto, uchwiliwie oraz czystości i porządek w klasach.

30 stycznia 1956r.

Dzisiaj część młodzieży naszej szkoły po trzech lekcjach poje-
chala do Krakowa na operę „Straszny dwór”. Wycieczka ta worga
mierzona sekcją kulturalno-owiatowa R.U.

A popołudniu został rozegrany mecz ping-pongowy pomię-
dzy szkołą metodową z Brzeska a naszą szkołą. Mecz zakończył
się porażką gości u stosunkiem 8:1.

2 lutego 1956r.

Na dalsiejszym apelu w związku ze zbliżającymi się wyborami nowej Rady Uczniowskiej kol. Matysa podał kandydatury na przewodniczącego i gospodynię wyznaczone przez wstępującą R.U. Kandydatury są następujące: przewodniczący kol.

Głuch J., Gawlik J., Kusiak J.

gospodyni: kol.

Kotarski H., Schrepper L., Ziobkiewicz J.

3-4 lutego 1956r.

Z powodu dwóch mrozów nauki nie ma.

4 lutego 1956.

Dzisiaj o godz. 16-tej odbyła się narada produkcyjna za drugi okres. w obecności ob. Dyrektora i Grzyma Profesorskiego.

7 luty 1956 r.

Na trzech kolejnych apelach czytamy referat o strajku szkolnym 1905 r., po którego ukończeniu będzie przeprowadzona dyskusja.

10 luty 1956 r.

Dzisiaj po pisaniu lekcji odbyło się zebranie ZMP. w obecności grona Profesorskiego i przedstawicieli powiatowego sąsiedu ZMP. W referacie, który wygłosił ob. Dyrektor zostały poruszone najbardziej obchodzące nas w tym czasie sprawy a więc sprawa zachowania się w kole i poza kole, sprawa wyników uamierania, współpracy z Technikum Finansowym. W dyskusji nad referatem padło wiele trafnych i dobrych wypowiedzi up. kol. Stosa z kl. Xb, kol. Skwityki z Xa.

11-13 luty 1956

Przerwa w nauce z powodu różnych chorób.

21 luty 1956 r.

Ponieważ za dwa dni mają się odbyć wybory nowej Rady Uczniowskiej więc obecnie sprawa ta jest przedmiotem gorących dysput. Jaki w innych latach zdania są podzielone. Jedni pragną aby przewodniczącym został kol. Głuch, inni aby został nim kol. Ślusiarz. Oczywiście nie brakuje również przedwyborczej agitacji



A to jeden ze mollior agitacji podryborej, który uca-
sał ni na oriatniej, Blykarciej.

22 luty 1956 r.

W dniu dzisiejszym po 6-ciu lekcjach odbyły się w naszej szkole wybory nowej Rady Uczniowskiej. Na zebraniu towarzyszył Ab. Dyrektor, prof. Trączek - jako opiekunika Rady Uczniowskiej, oraz inni przedstawiciele Grupa Profesorskiego. Przewodniczącym zebrania był kol. Goryl. Po wygłoszeniu referatu przez kol. Matysę przystąpiono do dyskusji nad pracą Rady Uczniowskiej. Podsumowania dyskusji dokonał Ab. Dyrektor i stwierdził, że Rada Uczniowska pod przewodnictwem kol. Matysy pracowała dobrze.

I kolei przystąpiono do wyborów.

Kandydatury na przew. R.U.

1. Jarlik Januk
2. Głuck Januk
3. Kuchak Jan

Kandydatury na gospodynię:

1. Iwankiwicz Joanna.
2. Kotas Margorzata
3. Schnepfer Maria

Kandydatury na członków R.U.

1. Ernest Teresa
2. Głuchak Iolizława
3. Ostrowski Henryk
4. Mastauka Maria
5. Głob Zofia
6. Marzyka Stanisława
7. Borek Anna

23 luty 1956 r.

Dzisiaj na apelu porannym odbył się poranek poświęcony 38 rocznicy powstania Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego. Poranek ten przeprowadziła Sekcja Koła PPR i L.P.Z. Przewodnicząca SK PPR kol. Szol Zofia wygłosiła referat, który zobrazował nam wielkie znaczenie Armii Radzieckiej tak dla Polski, jak i dla całego świata. Następnie kol. Masłanka odczytała opowiadanie o bohaterstwie żołnierzy Armii Czerwonej, oraz o ich przyjaźni tak w służbie jak i w boju z żołnierzami polskimi. Żołnierze ci walczyli o to, co teraz mamy. Abyśmy spokojnie mogli się uczyć w szkołach, aby wrogie siły przegrały naszą pokojową pracę.

Z kolei oddano głos naszej najmłodszej, utalentowanej deklamatorce kol. Chrosz p.kl. VIII b, która wygłosiła wiersz p.t. „Armia Czerwona”. Na zakończenie porannej części kol. Xa odśpiewał kilka radzieckich pieśni.

24 lipy 1956 r.

Dzisiaj cała ulotnica naszego zakładu wzięła udział w oglądaniu filmu p.t. "Jeno do domu". Występuje tu m. in. komiły aktor filmowy Dymka. Film ten bardzo się nam podobał. Jego resota treści przyczyniła się do rozveselenia wielu posmutniałych. Cała ulotnica prosi Radę Uczniowską aby organizowała więcej wycieczek na takie jak ten seansy filmowe.

25 lipy 1956 r.

W dniu dzisiejszym odbyły się Toriatore mistrzostwa w uarcianstwie. W parodach był brafo udział wielu zawodników z naszej szkoły. Szeregolno dzisiaj liczbę zawodników wystawiła kl. Xb. Klasa ta może poszczycić się dużymi osiągnięciami na tym polu. lekarz jesteśmy wszyscy jakki jest poziom zawodników naszej szkoły na skali porównawczej. O tym informuje nas na apelie poradniczym prof. Ogieła.

Z dzierczot:

1 miejsce powiatu w biegu płaskim Rajsta kot. Houkie-
vics Joana kl. Xb.

Chłopcy.

Kot. Dukalski - mistrzostwo powiatu w biegu szóstowym.

Kot. Głud - 1 miejsce - " - w skakaniu.

Zawodnicy ci odznaczeni zostali dyplomami.

26 luty 1956 r.

Dzisiaj na apelu porauny kol. Kaskowski Adam złożył kolejny meldunek z rozprawy „pięć” „porozyciel” o mistrzostwo powiatu Szkoła nasza zajęła w tych rozprawach I miejsce mistrzostwo (szk) powiatu.

29 luty 1956 r.

Na uczczeniu 38 rocznicy powstania Armii Czerwonej w dniu dzisiejszym o godz. 13³⁰ został wyświetlony film naszej wiodzieży w kinie „Bastyk” filmu p-t. „Miasto zwycięzcom”.

3. III. 1956 r.

W dniu dzisiejszym Szkole Kolo Sportowe naszego Liceum urządzono wieczorek świetlicowy celem uczczenia 38 rocznicy powstania Armii Czerwonej. Na wieczorek ten zaproszona została cała wiodzież oraz Grupa Profesorska. O godz. 15³⁰ rozpoczął się zapowiadany wieczorek. Część artystyczną prowadził kol. Kaskowski. Uczestniczyli w niej bracia kol. Tydroń M. i A. akordeon, kol. Anioł - recytacje, oraz chorek węgki z akompaniamentem akordeonu. Do krótkiej części artystycznej nastąpiły parody gimnastyczne o mistrzostwo szkoły.

uczestniczyło 14 zawodniczek i 10 zawodników. Dziewczynki startowały w trójboju: czerzenia wolne, równoważnie, skok kucany. Chłopcy w 5-boju: czerzenia wolne, drżek, poręcz i 2 skoki. (Now) W skład komisji sędziowskiej weszli: prof. Janfal, ob. Mikuliński.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco

Głuchak Izabella	I miejsce	27,5 pkt
Wierona Seokadia	" "	27,0 pkt
Koczaniska Inna	III "	24,0 - "

Chłopcy

Ostrowski Henryk	I miejsce
Kucia Jan	II miejsce.
Stachow Jerzy	III miejsce.

15. III. 56 r.

W dniu dzisiejszym drużyna naszych dziewcząt wyjechała na zawody gimnastyczne do Farmowa Sierczkova. Wzięły one udział w przy-
mi przeciwniejkami trz. z III Lic. w (Farmowie)
Krakowie, z Lic. Ogól. w Farmowie. Do Nowego
Sącza na zawody podokreślone zakwalifikowa-
ły się trzy nasze koleżanki Głuchak Izabella,
Koczaniska Inna, oraz Karlika Stanisława.
Zawodniczką tymi zwyciężczynią dalnego poro-
zbenia.

26. III. 1956r.

Dzisiaj po 6-ciu lekcjach zebrałiśmy się wspólnie z młodszą Technikum Ekonomicznego aby zobaczyć występ pracowników Filharmonii Krakowskiej. Pragniałem się z nie spodziewałam się zobaczenia czegoś ciekawego. Jednak było wspaniale. Artyści przedstawili nam utwór Mozarta w stylu z brzmieniem obecnie "Kwiecień Mozartowski". Burza oklasków jaka zwracała się po skończeniu występu była dowodem tego, że każdemu się podobało. Następnie kol. Jarlik i kol. Houkiewicz wzięli na ręce artystów gorące podziękowania za tak piękny występ i pragnili o dobre utrzymanie nawiązanego kontaktu.

[Signature]

28. III. 1956r.

Wreszcie udało się upragnione ferie wiosenne. Stały z bratem porządek spieszny do domu, by wreszcie po długich miesiącach nauki parę dni odpocząć. Na apel porannym Pan Dyrektor opowiadał, aby nie zapominać o nauce, gdyż koniec roku zbliża się dużymi krokami, a drojelek jest dość dużo. Wtedy artysty postanowili, że zabiorą nas do nauki, ale czy naprawdę postanowienie swoje wykonają zobaczymy.

4. IV. 1956 r.

Zuoi rozpoczęła się nauka. Nie dawno jeszcze zę-
gualizujemy się, a ktoś już wracamy. Ale coż zro-
bić tak już jest i nikt nie ma to nie poraździ.
Ale coż z waszym przyniesieniem. Zapytajmy
w bogach której klasie. Mj. w IX a. Kogo zapytać
nikt nie wie. Ale to przecież nie mażna wi-
na, bo już tak jest z pokolenia na pokolenie, że
im dłużej nie ma nauki, tym przyśpieszamy do
skony ulicy przygotowani.

7. IV. 56 r.

Baroko u nas wydarzenie nastąpiło w naszej szkole
w tym dniu. Nastąpił kontakt ze szkołą, która
mieszkała w tym samym budynku co nasza, a nie
zginęła z nią w zgodzie. O godz. 17. odbyła się
w naszej szkole impreza, której organizatorem
była Instytucja Technikum i ona to właśnie da-
wała program artystyczny. Wczoraj przeszedł
w baroko u nas i przyszłej atmosferze. Odbędzie
ważnego zadania baroko gotowo oklaskiwana por-
ezgodnie punkty programu. Na koniec przy-
mekliśmy zorganizować podobny wieczorek, ale
na terenie Technikum. Tędy to będzie - zobaczy-
my.

9. iv. 56 r.

W dniu dzisiejszym ekipa sportowa naszej szkoly część wyjechała na podokręgowo zawody w gimnastyce do Jarosła Świerstekowa lekarza jestesmy jak tam reprezentację barwy naszej szkoly.

10. iv. 56 r.

Na apelu porannym ogłoszono wyniki zawodów jakie odbyły się w dniu wczorajszym. Takie wyniki osiągnęła zawodniczkami, które będą reprezentować podkręgo na zawodach okręgowych zwłaszcza się nazwisko naszej kol. Grzech Tokińska, która w dn. 15. iv. 56 r. będzie reprezentatorką naszego zakładu na zawodach okręgowych w Krakowie.

11. iv. 56 r.

W całej pełni trwa u nas akcja werbunkowa do letniej brygad pomocy sanitarnym gospodarstwom Rolnym. W związku z tym odbyło się u nas w dniu dzisiejszym zebranie klas I-tych i IX-tych. Na zebraniu tym wstąpił dobrowolnie zapraszony do brygad. Dierka zgłosiła się kol. Ciuclerska Danuta - ratownika parowodu. Zar. Szkoln. Zdz. G. Zgłoszeń w tym kierunku była wystarczająca ilości i na zakolicie nie zebrania Pał Dyrektor wyznaczył nam proje podsz-

Uważam że to, że zrozumielismy potrzebę brygad
rolowej i bez żadnego przymusu zgłaszaliśmy
się.

16. IV. 56 r.

Zbliża się 1 maja - Święto Pracy. W związku z tym
każda klasa i organizacja podejmuje zobowiąza-
nia. SKS naszej szkoły postanowił wyjechać z pro-
gramem artystycznym i sportowym do jednej
z pobliskich szkół. W dniu najbliższym robiliśmy
wyjeżdżaliśmy do szkoły podstawowej w Mokrysz-
kach. Tam daliśmy części artystycznej, która nam
bardzo się podobała. Dyrekcja
szkoły przygotowała dla nas herbatkę, po któ-
rej wróciliśmy do domu.

Coraz większy staje się entuzjazm naszej wie-
szości przed 1 majem. Wartościowe zobowiązania
podjęwane przez poszczególne klasy są dowodem
tego, że wieś coraz bardziej odczuwa radość tego
święta. Jednym z takich zobowiązań jest oczyszczenie
naszego otoczenia, tzn. parku, który znajduje
się już w okropnym stanie. Każda klasa
miała wyszczepionym do oczyszczenia pewien odci-
nek parku. Zobowiązanie swoje wykonała każda
klasa. Teraz więc jest użyć się, gdy wokoło jest
czysto, a społeczeństwu naszego miasta przyjem-

nie spełniali chcieli wolnie od pracy. Drugim
ważnym zobowiązaniem poszczególnych klas było
saczenie dozerek. To zobowiązanie zostało wyko-
nane. I думаю będziemy mogli za kilka lat
powiedzieć, że otrzewka też sadowiliśmy własnymi
rękami.

1. V. 56 r.

Nadszedł przesłanie ożekiramy 1 Maja. Jednak
w dniu tym było zimno, a nawet zaczęła padać
deszcz. Lata wiecież zebrała się przed budynkiem
szkolnym, skąd po uroczystym apelu wyruszyli-
śmy w poszczególnych grupach na polod. Szkoda
nasza nie wyglądała tak barwnie jak w innych
latach, ale to nie nasza wina. Było za zimno.

O godz. 16³⁰ rozpoczęła się u nas szko-
lna zabawa. Atmosfera zabawy była początkowo bar-
dzo miła. Jednak a związku z tym, że było zimno
i w naszym mieście nie było żadnej innej zabawy
coraz więcej publiczności zaczęło napływać do na-
szego zakładu. Zabawa nasza była prawie szkolną,
w związku z czym nie spuszczało nikogo obcego.
Publiczności stojącej przed drzwiami zaczęła się coraz
bardziej nieodpowiednio zachowywać. W tym celu dy-
rekcja szkoły zawiadomiła organa M.O., które natych-
miast próbowały porządek. Była to dopiero pierwsza taka

wieloletnia robota i myślimy że już ostatecznie.

2. V. 56 r.

W dniu dzisiejszym grupa lekkoatletyczna naszej szkoły wyjechała na zawody do Garmowa-Sieradz-Kona. Tam faktycznie nasz reprezentantów się ukażą. Szczególnie na wyróżnienie zasługuje tu kol. Lechowicz, który zajął 1 miejsce w biegu na 100m i trójskoku. Liczymy na dalsze pomysły i wyniki zawodników, którzy kwalifikowali się na zawody podokręgowe w Nowym Sączu.

5. V. 56 r.

Znamy nam już lekkoatletów wyjechali na zawody podokręgowe w Nowym Sączu. Tam ukażą się również na pierwszym miejscu naszego podokręgu, w związku z czym wyjadą na zawody okręgowe, które odbędą się w Krakowie.

12. V. 56 r.

W dniu dzisiejszym odbyły się w Krakowie zawody okręgowe w lekkiej atletyce. Wszyscy nasi zawodnicy walczyli ambitnie o tytuł najlepszego. Na ogólnopolską Spartakiadę jako odbędzie się w Łodzi kwalifikować się kol. Jonyl, któremu składamy naj-

serdeczniejsze powitania, a zarazem i życze-
nia dalszych osiągnięć na sportakach centralny

13. V. 56 r.

W ramach łączności naszego zakładu ^{ze stodołami} wyjeżdżaliśmy
okazją do jednej z najlepszych pracujących spółdzielni
produkcyjnej naszego powiatu - do Kwikowa. Tam
zapoznaliśmy się z pracą spółdzielni, jej osiągnię-
ciami i niedociągnięciami. Najpierw mówił nam
o tym jeden ze spółdzielców Ob. Gogonelec, a nast-
ępnie Ob. Kwada, ojciec jednej z naszych koleżanek
z kl. 8 b.

Jest to spółdzielnia produkcyjna III typu, tzn. wy-
fronca. Należy do niej 14 rodzin. Posiada ona
ziemię. Posiada również własną działkę przyzgodną
nią, która wynosi 0,5 ha. Wszystkiego bydła posiada
spółdzielnia 40 sztuk.

Najpierw oglądaliśmy pola uprawne. Widzieliśmy tutaj
rzepak, żyto, pszenicę, buraki cukrowe i pasternak,
oraz według objaśnienia naszych przewodników zbiera-
liśmy się, że zasadzona jest kukurydza, a także
ziemniaki. Weszliśmy roku uprawiali spółdzielcy
tytani, którego uprawa dała dość duże rezultaty.
W związku z tym wybudowana została maszyna
tytani. Dalej znajdują się pastwiska. Jednak
tutaj p. Dyrektor palwarył pierwszy błąd. Na ca-
łe pastwisko upuszczono się odrazu bydło. Smak jest

pastarskie królówowej. Według wyjaśnienia spółdziel-
cy dowiadujemy się, że jest to wynikiem bezpla-
towej gospodarki a powrótka zakładała spółdziel-
ni.

Następnie idziemy do stierów. Są one jasne i czys-
te. W nich znajdują się sianki. Jedne małe, a dru-
gie duże. Ostatnio nie podarowały się małe sianki,
gdyż dość dużo ich zostało. Wiadujemy tu również
kilka kurnów różnej wielkości. Największy z nich
wazy około 220 kg.

Tenaz oglądamy obory. Wówczas są czyste i jas-
ne. Znajdują się tu 7 dojnych krow, których wydo-
lność wynosi około 18 l. mleka dziennie. Stoi tu
kilka koni, które bardzo się nam podobają. Na koi
tu stoi obrazywa białej, którego waga wynosi oko-
ło 650 kg.

Do drodze wchodzimy do stodoły. Tutaj jak i wszę-
dzie ma dużo przedmiotów. Są tutaj ziemniaki
przygotowane do pakowania. Góra tych sta-
je potrzebne do pracy a polu maszyn.

Na koniec dowiadujemy się, że na dziennym
dzielniku każdego spółdzielcy daje 10 zł. gotówki,
4,80 kg zbóż, 18 kg buraków, 6 kg ziemniaków,
oraz 6 kg siana.

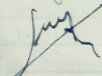
Tenaz idziemy do domu jednego ze spółdziel-
ców, tzn. p. Chwały. Chcemy przekonać się, jak ży-
ją spółdzielcy. Mamy tu nie wiadomo, jak wielu
których indywidualnych gospodarstw, z wprost

preziumie. Do nas wszystkich wystarczyło uśmiech
dłuba i ułeka. Z tego wynika że spotkanie
nie jest jakimś niezmiernie utopijnym, ale jest wspól-
ną gospodarką, którą jest też własnością.

Następnie w szkole odbyło się spotkanie naszej
uroczystości z udziałem Karkowa. Pokazaliśmy
tam część artystyczną, na którą zdobyły się: wiersze,
spiewy, skecze, oraz tańce. Spotkanie to upłynęło
w bardzo miłej atmosferze.

Następnie udaliśmy się w drogę powrotną, wesa-
nie której było bardzo przyjemnie. Z piasek
na ustach rozeszliśmy się do domów.

Ja osobiste uważam, że spotkania takie
powinny być organizowane częściej, gdyż są tak
miłe, jak i pożyteczne.



Dn. 19. V. 56r.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się „Dzień Dzieci-
ty, książki i prasy”. Rada Uczniowska wspólnie
z Zar. Szk. ZNF opracowała program obrotu tym
dni. Na rozpoczęcie miał przyjechać w dniu dzisiejszym
dany artysta, a obecnie zastępczo Przed. Imprez
Lubomirski z wyjątkami oper. Jednak nie mamy
z jakich przyczyn (a o każdym razie nie z naszych)
występ nie odbył się.

Du. 21. V. 56 r.

W dniu dzisiejszym szkołę naszą obiegła bardzo smutna i wzruszająca wiadomość. W godzinach popołudniowych zmarł drugoletni profesor naszego zakładu Wilhelm Zaufal. Na apelu porannym uczeliliśmy Jego pamięć 1-wo minutowym wstąpieniem. Aby oddać Mu ostatnią przysługę cała nasza szkoła weźmie udział w kondukcji żałobnej.

Profesor Wilhelm Zaufal był to człowiek, który jeszcze w ostatnich chwilach swego życia myślał o ufności i o tym, że musi do niej wrócić, aby dalej kontynuować rozpoczętą przez siebie pracę w Zakładzie. Profesorowi temu tak ukochanemu przez całą ufność składamy najserdeczniejsze podziękowania za pełną trudni i ofiar drugoletnią pracę nad nami.

24 maja 56 r.

W dniu dzisiejszym o godz. 16 ufożnie nasza żniża wzięła udział w pogrzebie naszego ukochanego profesora Zaufala. Poszczególne napisy na szarfach od uczniów przydedyły o tym jak głęboko był przez nas ukochany. Gdy na cmentarzu spadły na Jego trumnę łopaty ziemi dało się widzieć tu i ówdzie łzy w oczach ufności. Każdemu stał przed oczami człowiek, który niemal do ostatniej chwili myślał o nas

25 maja 1956 r.

W związku z trwającym dniami obwiałym, księż-
ki i prasy została otwarta w naszej szkole wysta-
wa oświatowa. Naczelnyu hasłem jakie tam się
znajduje są słowa Mikołajaja Rejza „A to miej na
pilnej pieczy, abys czytał kiedy tylko mozesz.” Gora
tym znajduje się kilka słóisk o różnej tematyce
I słóisko poświęcone H. Mielkiewiczowi pod hasłem
„A ze słabowięz uczmy słamać się za ufodu.”

W II słóisku znajduje się obwiał H. Sienkiewicza, oraz
hasło, które sławozi wyjętek z „Głopu” „Lud z gor,
lud z puszery głębokiej, lud z dugor i pol tkwir
w lasach, przymł zasieki Szwedow, po drodze, na-
padła na mniejsze przyzolia, rycinał w pięci pojaz-
dy. Lepy, wistly i kory nie gorzej od szalarekiet sz-
bel opływały krowią szwedcką...”

Z kolei III słóisko pod hasłem „Lycie bez wieokzy
to piwierć” to słóisko o tematyce przyrodniczej.
Jednak najciekawszym miejscem wystawy jest sto-
isko z wypracowaniami naszych koleżanek i kole-
gów przygotowanymi w związku z trwającym ob-
wo faborytu konkursiem czytelniezym. Znajdują się
tu prace kol. Martyki St., Zofii Zofii, Gmely Ursuli,
Chmielerskiej Danuty, Holas Małg., oraz kol. Jabłowski-
go. Ostatnie słóisko poświęcone jest XX Ljardowi
Kaga.

2 czerwca 1956 r.

W dniu dzisiejszym po 6-ciu lekcjach odbyła się akademicka posiedzenie Dniów Obwiesy, Angielski i Francuski. Akademicką tą utworzył prof. Bięgański, który z kolei wręczył nagrody uczniom biorącym udział w konkursie czytelnictwa. Nagrody te otrzymali: kol. Martyna z kl. IX a, kol. Grzybek z kl. VIII a i kol. Jabłoński z kl. VIII b. Następnie odbyła się część artystyczna, której rykownikami byli: chor. szkolny, kol. z kl. VIII a i 8 b, oraz IX a.

8 czerwca 1956 r.

Dzisiaj o godz. 8 zespół artystyczny naszego zakładu wyjechał ze swoim repertuarem do Dębna, gdzie znajduje się "Wielki Kiermasz", oraz wystąpiła młodsza. Tam o godz. 10 wystąpił nasz chor., a następnie przygotowani zostali pierwszorzędni, solisty, oraz zespół taneczny wykonał jeden taniec. Po występie wszyscy udaliśmy się do budynku, w którym znajdowała się wystawa i tu zobaczyliśmy cały szereg nowoczesnych maszyn, które znajdują się w tam-tam Dębnie.

Blizna się koniec roku. W związku z tym
wre gorączkowa praca we wszystkich dziedzinach
życia szkolnego. Jednak najrażniejsza jest nauka.
Każdy stara się otrzymać promocję do następnej
klasy. Większość młodszych na pewno ją otrzyma.
Są jednak tacy, którzy zabrali się do nauki do-
piero a ostatniej chwili i nie wiadomo czy wy-
nik ich pracy będzie pozytywny.

Prof. Frankiewicz zajmuje się uporządkowaniem
inventara. W związku z tym po lekcjach wraz
z uczelnikami klasy sprzątała stół mebli w pora-
czystych klasach, a następnie (tę) komunikuje es-
tej młodszych swoje uwagi.

Prof. Bystrzyńska codziennie po lekcjach ćwiczy wo-
we piastki i cłoem na zakończenie roku szkolne-
go.

Prof. Łackiela przygotowuje wraz z młodszych
jednoaktówkę p.t. "Dziwna lepsza".

To wszystko to właśnie ostatnie prace przed kon-
cem roku szkolnego, przed dniami, na które prze-
kazuje nas młodszych, której (przed) po okresie
wielogodzinny trudzie materij się odpooczynek.

23 czerwca 1956 r.

Nadszedł dzień, w którym zegnamy się ze szkołą,
oraz profesorami na 2-wieczny wypoczynek. Są dziś
wśród nas także maturzyści, którzy po raz ostatni przys-
li razem z nami, aby zebrać plon swej kilkoletniej pracy.
Uroczystość zakończenia roku szkolnego otworzył D. Dyrek-
tor, który z kolei złożył sprawozdanie z pracy zakładu
w czasie całego roku szkolnego. Na zakończenie swego spr-
ozdania życzył ufortoczenia miłego i zdrowego społeczeń-
stwu polskiemu. Następnie głos zabral przewodniczący Komitetu Rod-
zicielskiego D. Chmielarski. Z kolei pozegnal maturzystów W.
Ikoniewicz i kol. Gorlik, oraz przew. ZMA kol. Rzepa. W imi-
nie maturzystów podjęto podziękowania gromi profesorów
oraz całej ufortoczonej szkoły kol. Małysa.
Na zakończenie reszki oficjalnej przybyły uczniowie z poszcze-
gólnych klas otrzymali nagrody książkowe.
Następnie odbyła się część artystyczna, w której udział wzięli
chór, oraz zespół instrumentalny.
Dzisiejsze uroczystości zakończyła bardzo miła zabawa, jaka
odbyła się w godz. od 18 do 22.

